



tekst

**AGATA
ŚLUSARCZYK**

redaktor wydania

Jak opowiedzieć o kard. Stefanie Wyszyńskim? Spróbowaliśmy „zdjąć” Prymasa z pomnika. Gdy został pusty cokół, okazało się, że kard. Wyszyński był jak... ciepła ściana – zawsze dostępna, stojąca w tym samym miejscu, przyjemna w dotyku. Z okazji 30. rocznicy jego śmierci zaroilo się od wykładów, seminariów i pokazów filmów dotyczących prymasowskiej postęgi. Życie Prymasa Tysiąclecia będzie można poznać także w nietuzinkowy sposób. Na przykład przez grę miejską „4 godziny od Komańczy”.

Wyrazistą tęczę, **biblijny symbol przymierza z Bogiem, można było zobaczyć na niebie** podczas uroczystości nadania imienia Jana Pawła II parafii w Radzyminie.

To dom Jana Pawła II – wyjaśniał mi z powagą kilkulatek, pokazując na budującą się tuż obok trasy do Wyszkowa świątynię. Mury kościoła na osiedlu Victoria, który oficjalnie ma już tytuł Jana Pawła II, wystają z ziemi na kilka metrów.

– Ufamy, że będzie to miejsce kultu umiłowanego Jana Pawła II. W przyszłości to będzie jego sanktuarium – zapowiedział ordynariusz warszawsko-praski arcybiskup Henryk Hoser.

Odczytanie dekretu ogłaszającego tytuł parafii odbyło się 13 maja. Poprowadziła je procesja z figurą Matki Bożej Fatimskiej, przywiezioną dla



W uroczystości ogłoszenia nowego wezwania radzyminskiej parafii wzięło udział blisko tysiąc osób, w tym władze samorządowe

nowej kaplicy przez ks. Stanisława Kucia, proboszcza kolegiaty radzyminskiej. Podczas Mszy św., celebrowanej przez duchowieństwo praskie pod przewodnictwem abp. Henryka

Hosera i bp. Mariana Buczka, ordynariusza diecezji charkowsko-zaporoskiej, została poświęcona także nowa, przestronna kaplica.

tg

Medycyna czyni cuda



RYNEK NOWEGO MIASTA, 15 MAJA 2011 R. Dietetycy, endokrynolodzy, chirurdzy naczyniowi... Na kilka godzin nowomiejski rynek zamienił się w gigantyczną klinikę

Wczasach, gdy na służbę zdrowia, zwłaszcza publiczną, zwykło się tylko narzekać, to, co wydarzyło się 15 maja na Ryнку Nowego Miasta, musiało być dla mieszkańców Warszawy szokiem. Oczywiście pozytywnym, o czym świadczyły długie kolejki, które ustawiły się do kardiologów, pediatrów, stomatologów, okulistów i lekarzy kilkudziesięciu innych specjalności ze wszystkich 70 uniwersyteckich katedr, klinik i zakładów Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Studenci i pracownicy WUM przyjmowali pacjentów zupełnie za darmo. Oprócz porad dotyczących na przykład badania poziomu cukru, drożności nosa czy pomiaru ciśnienia, można było nawet wziąć udział w testach skórnych na alergię czy przeglądzie stomatologicznym.

Nowi diakoni

WARSZAWA. 15 maja w kościele seminaryjnym 13 alumnów przyjęło święcenia diakonatu. Wśród studentów V roku Wyższego Metropolitalnego Seminarium Duchownego był także kleryk z Ordynariatu Polowego. Liturgii przewodniczył kard. Kazimierz Nycz, który wygłosił także homilię. Po ceremonii diakoni wraz z gośćmi zostali zaproszeni do ogrodów seminaryjnych na poczęstunek.



Jak wygląda życie diakonów, którzy przygotowują się do święceń kapłańskich, będzie można podpatrzeć podczas dnia otwartego w seminarium 22 maja w godz. 13.30–17.00

aś

Dwa bratanki

URSYNÓW I SMOLEŃSK. Wspólne wystawy artystyczne, festiwale muzyczne, zawody sportowe, wymiana urzędników i młodzieży szkolnej. Uchwała radnych z Ursynowa ws. współpracy Warszawy ze Smoleńskiem ponownie otwiera furtkę do wzajemnych relacji. Kontakty między Ursynowem i Smoleńskiem istniały już od 2002 r. Porozumienie co prawda zawiera miasto, ale jego wykonawcą pozostanie dzielnica Ursynów.

aś

Papież o młodych, młodzi o papieżu



Finał konkursu rozegrany został 14 maja na Bielanych

FINAŁ KONKURSU.

Ponad 5 tys. licealistów z całej Polski wzięło udział w VII edycji Konkursu Papieskiego, organizowanego przez krakowski Instytut Tertio Millennio. W regionie mazowiecko-podlaskim do finału, rozgrywanego 14 maja w Auli im. Jana Pawła II



UKSW, zakwalifikowało się pięćdziesięciu uczestników, w tym aż troje z Liceum Ogólnokształcącego w Łapach. Wszyscy musieli wykazać się wiedzą o nauczaniu, twórczości i biografii Karola Wojtyły, ale także wykazać jego związek z własnym życiem. Pierwsze miejsce przypadło Paulinie Wasiluk z I LO w Łosicach, która w nagrodę pojedzie do Rzymu.

tg

Koronacja na Ursynowie



15 maja w parafii św. Tomasza Apostoła kard. Kazimierz Nycz nałożył korony na wizerunek Matki Bożej Częstochowskiej i Dzieciątko. Parafianie dziękowali za to w czasie nabożeństwa

Zmarł ks. Żurowski

PIASTÓW. W wieku 87 lat zmarł ks. Władysław Żurowski, rezydent parafii Matki Bożej Częstochowskiej w Piastowie. Ksiądz Żurowski święcenia kapłańskie przyjął w 1953 r. Był wikariuszem w Radzyminie, Piastowie i w warszawskiej parafii św. Józefa, a następnie proboszczem w: Rdutowie, Zdunach i Kałuszynie. Od 1985 r. przebywał na emeryturze. Ostatnią Mszę św. ks. Żurowski odprawił 1 maja, w Niedzielę Miłosierdzia Bożego. Prosił, by z powodu ciężkiej choroby modlono się o jego szybką śmierć. Zmarł 9 maja. Ciało zmarłego kapłana spoczęło na cmentarzu na Gołąbkach. **jw**

Mocny biskup



Jak uchwycić geniusz Prymasa Tysiąclecia – zastanawiali się uczestnicy konferencji, zorganizowanej przez PWTW

SYMPOZJUM O KARD. WYSZYŃSKIM. – Są ludzie symbole i są ludzie znaki. Kardynał Stefan Wyszyński niewątpliwie do takich należał. Ksiądz Prymas powtarzał: przyjmijcie odpowiedzialność za Kościół. Niech temu służą takie sympozja – mówił ks. Krzysztof Pawlina, rektor Papieskiego Wydziału Teologicznego, sekcji św. Jana Chrzciciela, otwierając 14 maja konferencję „Pasterz i prorok”, zorganizowaną z okazji 30. rocznicy śmierci Prymasa Tysiąclecia. Sympozjum rozpoczęła Msza św. pod przewodnictwem kard. Kazimierza Nycza, który w homilii powiedział, że znaczenie Prymasa Tysiąclecia przekracza nie tylko granice Warszawy, ale i Polski. Przestrzegł też

przed postrzeganiem Prymasa wyłącznie jako wielkiego męża stanu lub „dobrodusznego ojca”. To był mocny biskup i człowiek Kościoła – podkreślił. Podczas sympozjum wystąpili m.in. o. dr Marek Kotyński CSRS, red. Ewa Czaczkowska, red. Zbigniew Borowik, prof. Jan Żaryn, prof. Wiesław Wysocki i red. Zbigniew Nosowski. **tg**

GOŚĆ WARSZAWSKI
warszawa@goscnieдельник.pl

ADRES REDAKCJI: 00-695 Warszawa, ul. Nowogrodzka 47 a
TELEFON/FAKS (22) 628 02 72, (22) 628 03 31
REDAGUJĄ: Tomasz Gołąb – dyrektor, ks. Marek Przybylski – asystent kościelny, Joanna Jureczko-Wilk

„Śladami Magdy M.”, „Alternatywy 4” czy „Warszawy Barei” – gry miejskie zyskują coraz większą popularność.

W stolicy rozgrywa się ich kilka miesięcznie. 29 maja warszawiacy będą mogli wziąć udział w kolejnej i poznać kulisy internowania prymasa Wyszyńskiego.

Nowa moda w Warszawie

Miasto gra!



KRZYSZTOF BIELECKI

Dzwoniąca budka, podstawiony agent czy przypięta do drzewa kartka – to punkty kontrolne, w których uczestnicy miejskich gier zdobywają dalsze wskazówki

Nowa forma rozrywki – gra miejska łączy w sobie harcerskie podchody, zwiedzanie miasta, uliczne happenin-gi i imprezy integracyjne. Biura podróży znalazły w niej sposób na atrakcyjne wycieczki, a prywatne firmy urządzą je jako wieczory panińskie. Władze dzielnic np. Pragi, Bemowa, Ursynowa czy Żoliborza w tej formie promują wiedzę o swoich dzielnicach, a Urząd Miasta dba o sprawność fizyczną mieszkańców. Od 21 maja miasto proponuje cykl gier terenowych „Zagraj o zielone”.

W organizację miejskich gier włączyło się też Muzeum Powstania Warszawskiego. – Od 2006 r. zrealizowaliśmy ich ok. 40. Wzięło w nich

udział ponad 2,6 tys. warszawiaków – mówi rzecznik Anna Kotonowicz.

Organizowanie warszawskich gier miejskich ma swoją historię. Na zamiar miasta w wielki plac zabaw wpadł w 2005 r. student psychologii na Uniwersytecie Warszawskim Krzysztof Bielecki. Od tamtej pory gorączką miejskiej przygody zarażają się kolejne instytucje. 29 maja do interaktywnej gry „4 godziny od Komańczy” za-

prosi warszawiaków Muzeum Jana Pawła II i Prymasa Wyszyńskiego. Po raz pierwszy w historii miasta tematem gry będą wydarzenia z życia Kościoła. I to prześladowanego, gdyż scenariusz gry inspirowany jest inwigilacją i więzieniem prymasa Wyszyńskiego.

– Projekt powstał na podstawie dokumentów SB oraz relacji ludzi, którzy otaczali uwięzionego prymasa. Dzięki temu gracze będą

mogli dowiedzieć się, jak kardynał wykorzystywał ten czas – tłumaczy Dominik Gadomski, organizator i autor scenariusza.

Gra rozpoczyna się 29 maja przy pomniku prymasa Wyszyńskiego na Krakowskim Przedmieściu (przed klasztorem sióstr wizytek) o godz. 11. Każdy uczestnik dostanie kartę z wyznaczonymi punktami, gdzie otrzyma dalsze instrukcje.

– Od tego momentu gra będzie się komplikować. Dojdą nowe wątki, a niektórzy aktorzy przebrani za pracowników Urzędu Bezpieczeństwa wprowadzą graczy w błąd – wyjaśnia Gadomski.

Zabawa będzie toczyć się w Śródmieściu i na Starówce. W grze mogą wziąć w udział całe rodziny, grupki znajomych lub pojedyncze osoby. Przejście przez wszystkie etapy gry zajmie od dwóch do trzech godzin.

– Szacujemy, że przyjdzie kilkaset osób – mówi Gadomski. Przedsmak miejskiej przygody można było poczuć 14 maja w Noc Muzeów. W podziemiach Świętyni Opatrzności Bożej odbył się prolog przygotowanej z okazji 30. rocznicy śmierci prymasa gry.

Agata Ślusarczyk

Podchody dla każdego

Z Krzysztofem Bieleckim, autorem książki „Miasto to gra”, pomysłodawcą gier miejskich, rozmawia Agata Ślusarczyk.



ARCHIWUM URBAN-PLAYGROUND.ORG

otrzymuje kartę gry. Na niej są wskazówki prowadzące do kolejnych punktów. Po dotarciu do nich gracz otrzymuje dalsze instrukcje, rozwiązuje zagadki, zdobywa hasła. Ich skompletowanie jest celem rozrywki.

Skąd wziął się pomysł na taką zabawę?

– Przypadkiem podsłuchałem rozmowę w metrze. Dwóch chłopaków zastanawiało się, czy kiedy wybiegną z wagonu, zdadzą wsiąść do jadącego w przeciwną stronę pociągu. Zobaczyłem, że metro może

dostarczać rozrywki. Pomyślałem wówczas, że w wielki plac zabaw można zamienić całe miasto. Tak powstał Urban Playground – produkt polski, który media w uproszczeniu nazywają grą miejską.

Kto najczęściej bierze w tym udział?

– Najmłodszy uczestnik mógł swój wiek zapisać jedną cyfrą, a najstarszy miał siwe włosy. Każdy znajduje coś dla siebie. Jedni szukają adrenaliny, wysiłku fizycznego, inni zagadek, a jeszcze inni chcą lepiej poznać swoje miasto. ■

AGATA ŚLUSARCZYK: Na czym polega gra miejska?

KRZYSZTOF BIELECKI: – Zasady są proste. Każdy z uczestników

PRYMAS TYSIĄCLECIA. Jak „opowiedzieć” o kard. Stefanie Wyszyńskim?

Dla starszych jest mężem stanu, bojownikiem w walce z komunizmem, niekoronowanym królem Polski. Młodzi mogą w nim odkryć człowieka głębokiej wiary, pokornie przyjmującego – zdawałoby się – przerastające go zadania, stojącego w obliczu konfliktów i niełatwych wyborów.

tekst

JOANNA JURECZKO-WILK

jwilk@goscniezielny.pl

List do niemieckich biskupów, który w PRL wywołał polityczną burzę, i internowanie – to dwa wydarzenia najczęściej kojarzone z kard. Wyszyńskim. Uczniowie poznają go na lekcjach historii. Ale zdaniem ks. prałata Andrzeja Gałki, sędziego w procesie beatyfikacyjnym prymasa Wyszyńskiego, pokazywanie kardynała tylko jako patrioty jest krzywdzące. – To był człowiek głębokiej wia-

ry, modlitwy, duchowy mocarz – mówi.

Wrażliwy na człowieka

Ci, którzy go spotkali, mówią, że prawdziwego kard. Stefana Wyszyńskiego można było poznać tylko osobiście. Na zewnątrz miał opinię niedostępnego, dostojnego, wyniosłego. Czasy, w których przyszło mu żyć i kierować Kościołem, nie były łatwe. On sam mówił, że jest niegodnym sługą, pokornie przyjmował rolę, jaką wyznaczyła mu Opatrzność Boża. Była to rola publiczna, w pewnym sensie

Warszawa uczi Prymasa

22 MAJA, godz. 19 – spotkanie z Anną Rastawicką z Instytutu Prymasowskiego w kościele św. Stanisława Kostki (ul. Hozjusza 2).

26 MAJA, godz. 18 – pokaz filmu Anny Pietraszek pt. „Zawód: prymas” w sali Biblioteki Parafialnej, przy katedrze św. Floriana na Pradze (ul. Floriańska 3). Po projekcji spotkanie z panią reżyser.

27 MAJA, godz. 9 – Msza św. w kościele uniwersyteckim na terenie Kampusu im. ks. prof. Ryszarda Rumianka (ul. Wóycickiego 1/3). Mszy przewodniczy kard. Kazimierz Nycz, Wielki Kanclerz UKSW; **godz. 11** – uroczyste posiedzenie Senatu UKSW z wręczeniem doktoratu honoris causa dr Hannie Suchockiej, ambasador RP przy Watykanie.

28 MAJA – pielgrzymka duchowieństwa archidiecezji warszawskiej do grobu prymasa Wyszyńskiego w warszawskiej archikatedrze;

godz. 10 – sesja naukowa w Centralnej Bibliotece Rolniczej (ul. Krakowskie Przedmieście 66) o aktualności nauczania kard. Wyszyńskiego; **godz. 11** – UKSW, ul. Wóycickiego 1/3 – zlot szkół noszących imię kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Tysiąclecia; **godz. 15.30** – Msza św. połowa przy UKSW, a po niej przejazd pod pomnik kard. Wyszyńskiego przy kościele sióstr wizytek i złożenie tam kwiatów; **godz. 12** – Msza św. pod przewodnictwem nuncjusza apostolskiego w Polsce abp. Celestino Migliore w archikatedrze św. Jana Chrzciciela; rajd szlakami Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego od Świątyni Opatrzności Bożej w Wilanowie do Domu Arcybiskupów Warszawskich (ul. Miodowa 17/19).

29 MAJA – gra miejska „4 godziny do Komańczy” na Starym Mieście skierowana do gimnazjalistów, licealistów, studentów i młodzieży pracującej.

Był jak ci

ARCHIWUM GN



Prymasa Wyszyńskiego można odkryć na nowo i to osobiście. Paweł Zuchniewicz, ojciec trójki pociech, zobaczył w nim wzór ojca

epła ściana

również polityczna, która zdominowała patrzenie na prymasa. Zmierający ku końcowi proces beatyfikacyjny sługi Bożego kard. Wyszyńskiego jest dobrą okazją, by pomnikowym brązem nadać bardziej ludzki kształt.

– To był bardzo ciepły człowiek, pokorny wobec Boga, rozmodlony, całkowicie oddany Jego woli. Jego przesłanie jest nadal aktualne: musimy unikać podziałów; traktować ojczyznę jak dom, w którym każdy ma do wykonania jakieś zadanie; kochać innych bez warunków – wspomina ks. prał. Bogdan Bartold, który od roku prowadzi w warszawskiej archikatedrze konwersatoria o prymasie Wyszyńskim, ciesząc się dużym zainteresowaniem także wśród młodzieży.

Przy grobie prymasa w warszawskiej archikatedrze wciąż palą się świece. Ludzie modlą się za jego wstawiennictwem i o szybkie wyniesienie go na ołtarze. Z inicjatywy ks. Ryszarda Marciniaka SAC 9-miesięcznej nowennie, poprzedzającej 30. rocznicę śmierci Prymasa Tysiąclecia, towarzyszy peregrynacja wśród rodzin kopii obrazu Matki Bożej Częstochowskiej.

Prymas w żadnym ze swoich kazań nie wypowiedział się źle o żadnym ówczesnym polityku, chociaż wiele od systemu komunistycznego i jego ludzi wycierpiał. W każdej sytuacji potrafił dojrzeć człowieka, umiał wybaczyć, nie był małostkowy. Ksiądz Gałka do dzisiaj pamięta, gdy jako młody ksiądz przyszedł do prywatnej kaplicy księdza prymasa, a ten wyjął z brewiarza połówkę kartki. Na jednej miał wypisane nazwiska księży, którzy opuścili kapłaństwo. Modlił się za nich nieustannie. Na drugiej wypisane było nazwisko Bolesława Bieruta. „Codziennie modłę się za niego, gdyż był to człowiek, który dokonał w życiu złych wyborów. Ale w gruncie rzeczy to nie był zły człowiek” – usłyszał ks. Gałka. Nie zdziwił się, gdy po śmierci Bieruta prymas odprawił Mszę

św. za jego duszę. To było prawdziwie chrześcijańskie!

– Prymas Wyszyński nie rozmawiał z mediami – z komunistycznymi z zasady, z zagranicznymi – z wyboru. Nie chciał, by za granicą źle mówiono o Polsce. Gdyby żył w dzisiejszych czasach, z pewnością byłby inaczej przedstawiany – zastanawia się Ewa Czaczkowska, autorka najpełniejszej jak dotąd biografii kard. Wyszyńskiego.

Zejść z pomnika

Zdaniem Czaczkowskiej, o prymasie trzeba mówić wspólnym językiem, w zrozumiałej i interesującej dla młodych formie, pokazywać go jako człowieka, który właściwie odczytywał znaki czasu, który zmagał się z dylematami i konfliktami. Miał wizję swojego prymasostwa, konsekwentnie ją realizował i, co najważniejsze, brał za nią pełną odpowiedzialność. Właśnie tak pokazuje go Paweł Zuchniewicz w powieści biograficznej „Ojciec wolnych ludzi”.

– Po księdzu prymasie pozostało wiele notatek, zapisków, homilii, dokumentów i wertowanie ich było dla mnie odczytaniem na nowo jego osoby. Ja, ojciec trójki dzieci, zobaczyłem w nim wzór ojca, jakim powinienem być – przyznaje Zuchniewicz. – Był wierny zasadom, stawał wymagania, bo wierzył, że człowiek jest w stanie im sprostać, ale też potrafił przebaczyć, nie chował urazy. Był jak ciepła ściana – zawsze dostępna, stojąca w tym samym miejscu, przyjemna w dotyku.

Jak Jan Chrzciel

Takiego właśnie prymasa będzie można odkryć w multimedialnym Muzeum im. Jana Pawła II i kard. Stefana Wyszyńskiego, którego otwarcie jest planowane na 2013 r. Będzie to pierwsze muzeum, które tak wyraźnie i jasno pokaże powiązane losy kardynałów Wyszyńskiego i Wojtyły. Sam papież w dniu inauguracji zwrócił się do prymasa Wyszyńskiego: „Nie byłoby na Stolicy Pio-

trowej tego Papieża Polaka, gdyby nie było twojej wiary”.

– Prymas był jak Jan Chrzciel, który ten pontyfikat przygotował, ale też potrafił dyskretnie usunąć się w cień – zaznacza Zuchniewicz. – Kiedy umierał, prosił o modlitwy za papieża, któremu w tym samym czasie w klinice Gemelli ratowano życie

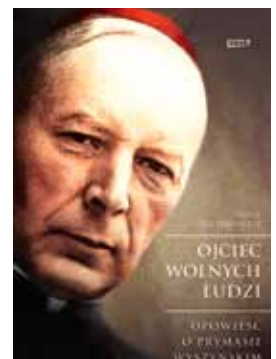
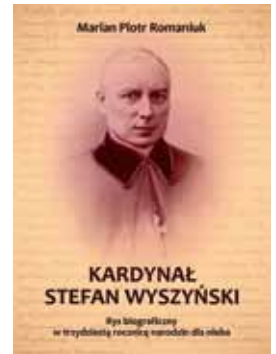
po zamachu. Gdy wiele lat później Jan Paweł II leżał unieruchomiony po złamaniu kości udowej, mówił, że przed oczami miał wówczas prymasa Wyszyńskiego, w czasie jego uwięzienia, przymusowej niemocy. Papież zrozumiał wówczas, że oprócz głoszenia, ewangelizacji potrzebna jest też Ewangelia cierpienia. ■

Dwie biografie

„Nie jestem ci ja ani politykiem, ani dyplomata, nie jestem działaczem ani reformatorem, ale natomiast jestem ojcem waszym duchowym, pasterzem i biskupem dusz waszych, jestem apostołem Jezusa Chrystusa” – słowa kard. Stefana Wyszyńskiego napisane z okazji ingresu do katedr gnieźnieńskiej i warszawskiej przeszły do historii, choć mogły być ostatnimi słowami nowego prymasa. Stalowa lina, rozwieszona przez UB między drzewami w drodze do Warszawy, miała skosić dach samochodu, pozbawiając życia następcę kard. Hlonda. Zresztą kard. Wyszyński podczas swojego życia wielokrotnie narażał je, pełniąc pasterskie funkcje. Ci, którzy chcieliby poznać szczegóły bogatej biografii, mają właśnie okazję sięgnąć do dwóch nowych pozycji. Dla Pawła Zuchniewicza, którego książkę „Ojciec wolnych ludzi” wydał, krakowski „Znak”, życie Prymasa Tysiąclecia stało się kanwą powieści biograficznej, pełnej fascynujących szczegółów, dramatycznych dialogów i zaskakujących zwrotów akcji.

Marian Piotr Romaniuk, autor kilku książek o kard. Wyszyńskim, w tym 4-tomowego kalendarium, skrupulatnie opisał w publikacji „Kardynał Stefan Wyszyński. Rys biograficzny w 30. rocznicę urodzin dla nieba” kolejne etapy życia, opatrując je nie tylko mało znanymi zdjęciami, ale także wartościowym wykazem konsekrowanych przez prymasa biskupów (aż 47!) czy koronowanych przez niego wizerunków maryjnych. Pokazał też, jak od chwili śmierci, 28 maja 1981 roku, rozwija się jego kult (na ten temat szykuje obszerną książkę, która ukaże się wkrótce nakładem IPN i Archikonfraterni Literackiej).

Dla Czytelników „Gościa” mamy po trzy egzemplarze obydwu pozycji. Rozlosujemy je wśród osób, które w rocznicę śmierci kard. Wyszyńskiego nadesłały na adres: warszawa@goscniemielyni.pl e-mail z danymi adresowymi i tytułem wybranej książki.



Kościół Nawiedzenia NMP na Nowym Mieście

Skarb na skarpie

To jedna z najstarszych świątyń w archidiecezji. Ale wciąż **mało znana i niedoceniana, mimo 600 lat istnienia.**

Wszystkie wycieczki, o ile w ogóle dotrą na Nowe Miasto, kończą zwiedzanie miasta na rynku, przed kościołem sakramentek. A przecież to obok naszego kościoła jest najpiękniejszy widok na Wisłę – mówi proboszcz parafii Nawiedzenia NMP na Nowym Mieście ks. Stefan Kotwiński.

Kościół rzeczywiście stoi „niesprawiedliwie”. To ostatnia świątynia na ważnych turystycznie ścieżkach Starówki. I obrzeże terenu parafii. Nietrudno się domyśleć, że wierni pośród licznych parafialnych kościołów na niedzielną Eucharystię wybierają najbliższy. Zwłaszcza że większość z nich to ludzie starsi.

– Na szczęście jest też wielu takich, którzy potrafią do naszego kościoła przyjeżdżać co niedziela z drugiego końca miasta. Bo kochają ten kościół, kiedyś tu mieszkali albo brali w nim ślub – mówi proboszcz.

„Lepszego wyboru nie możecie dokonać! To najstarszy i jeden z najpiękniejszych kościołów w Warszawie. Widoki ze skarpy zapierają dech w piersiach, »tak« powiecie sobie w murach z początku XV wieku, a nad Wami będą piękne figury uśmiechniętej Matki Boskiej” – zachwala na jednym ze ślubnych forów szczęśliwa Basia, pytana o rekomendację „fajnego kościoła na małżeńską przysięgę”.

„Uśmiechnięta Matka Boska” to zapewne ponadstuletnia figura z głównego ołtarza, z przedstawienia

ZDJEŃCIA TOMASZ GOŁĄB



Charakterystyczna wieża stała się nieodłącznym elementem warszawskiego krajobrazu. Widać ją już na najstarszych rycinach, z 1581 r.

PONIŻEJ: Piękne figury św. Anny i Matki Bożej pochodzą z XIX w.

sceny Nawiedzenia św. Elżbiety – jedyna, obok figur św. Moniki i św. Augustyna, która ocalała z wojennej pożogi? A może stojąca z boku kilkunastoletnia Maryja? Lub Matka Boża Szkaplerzna z kaplicy w lewej nawie? Albo też Matka Pięknej Miłości, Bogobojności,

Uznania i Nadziei Świętej stojąca przy wejściu na teren kościelny?

Kościół nie jest najstarszy w Warszawie. Ale i tak 600 lat historii robi wrażenie. Jednym z najdawniejszych jej świadectw jest rękopis rejestracji aktu erekcyjnego parafii, który do dziś można zobaczyć na specjalnej wystawie „Z dziejów parafii”. Przed prezbiterium na murze widać z kolei materialny ślad starej polichromii z XV wieku. Kościół, ufundowany przez księcia Janusza Starszego i jego żonę Annę Mazowiecką rok przed

bitwą pod Grunwaldem, został ukończony w 1411 r. Szybko stał się świątynią rybaków i rzemieślników. Do dziś silnie związany z kościołem jest zresztą cech krawców, a ks. Stefan Kotwiński został duszpasterzem wszystkich warszawskich rzemieślników.

Okiem proboszcza



– Z okazji 600-lecia kościoła Nawiedzenia NMP zapraszam 29 maja na parafialny

odpust. Głównej Mszy św. o godz. 9.30 przewodniczyć będzie bp Tadeusz Pikuś. Po niej parafianie organizują piknik. Jeszcze do 22 maja trwa też w naszej świątyni Spotkanie Chórów Warszawskich – „Cantate Domino”. Na 1 października zaplanowaliśmy sesję naukową pt. „Kościół i parafia Nawiedzenia NMP jako wotum za zwycięstwo grunwaldzkie”. W dniach 2–5 października ks. Piotr Pawlukiewicz poprowadzi Triduum ku czci Matki Bożej. 8 października z recitalem wystąpi Edyta Geppert, a kulminacja obchodów nastąpi dzień później, gdy jubileuszową Mszę św. odprawi kard. Kazimierz Nycz. Niestety nie doczekał ich poprzedni proboszcz ks. Wiesław Kwiecień, który kierował tą parafią przez 20 lat i zmarł w marcu tego roku.

Kościół jest jednym z nielicznych przedstawicieli mazowieckiego gotyku. Charakterystyczne łuki, gwiazdziste sklepienie i XIX-wieczne figury z prezbiterium można podziwiać na unikatowej panoramie, umieszczonej na stronie internetowej parafii: <http://przyrynek.waw.pl>. **Tomasz Gołąb**



Śnieg w środku lata

Z powstaniem świątyni łączy się legenda o młynarzu, który nie mógł doczekać się potomstwa. Pewnej nocy objawiła mu się Matka Boża, która obiecała to zmienić, pod warunkiem wybudowania dla niej świątyni na pierwszym napotkanym wzgórzu, zasypanym śniegiem. Problem w tym, że był środek lata. Młynarz ufnie wybrał się jednak wzdłuż Wisły, znajdując takie wznieśnienie. Rok później wznosił kościół z okazałą wieżą, w którym z żoną mógł ochrzcić upragnione dziecko.

zaproszenia

Ekskomunika dla złodziei Hostii

Dekalog

„10 słów i 1 Historia” to cykl debat, które będą odbywać się z okazji 20. rocznicy papieskiej pielgrzymki do Polski, w kinie „Alchemia”, przy ul. Jezuickiej 4, **od 19 do 24 maja**, codziennie o godz. 18. W pierwszym dniu o. Maciej Zięba i Marek Jurek przypomną słowa papieża wypowiedziane w 1991 r. w Koszalinie. **20 maja** spotkanie rozpocznie się wykładem s. prof. Barbary Chyrowicz o etyce życia. W kolejnym dniu Paweł Zuchniewicz, Ireneusz Jabłoński i ks. Krzysztof Wolski będą dyskutować o papieskiej homilii z Radomia. Niedzielne spotkanie – „Nie cudzołóż” – poprowadzą o. Ksawery Knotz OFM Cap, dr Aneta Gawkowska oraz Justyna i Wojciech Janiccy. O przykazaniu „Nie kradnij” **23 maja** podyskutują trzej profesorowie: Zbigniew Stawrowski, Wojciech Sadurski i o. Jacek Salij OP. Na zakończenie cyklu, **24 maja**, o przykazaniu „Nie mów fałszywego świadectwa” rozmawiać będą: Ewa Czaczkowska, Barbara Sułek-Kowalska, ks. Artur Stopka, Tomasz Żukowski.



Profanacja w Halinowie

W nocy z 9 na 10 maja nieznanne osoby włamały się do kościoła NMP Matki Łaski Bożej w Halinowie. **Skradły naczynia liturgiczne i sprofanowały Najświętszy Sakrament.** Policja szuka sprawców.

suplikacje przed wystawionym Najświętszym Sakramentem.

„Eucharystia, czyli Najświętszy Sakrament, jest dla katolików najczciodszy sakramentem, gdyż w Niej sam Chrystus jest obecny, ofiaruje się za nas oraz jest spożywany. (...) Naruszanie świętości świątyni, profanacja, świętokradztwa są przejawem upodlenia ich sprawców. Każde targnięcie się na Boga i Jego znaki oznacza upadek człowieka. Kto nie ma szacunku dla Boga, który jest Miłością, ten nie uszanuje żadnej innej wartości” – napisał w liście abp Henryk Hoser.

To dla nas bardzo bolesne wydarzenie – przyznaje ks. Robert Szewczyk, proboszcz parafii w podwarszawskim Halinowie.

Tym bardziej że włamanie do kościoła miało miejsce w nocy, przed zaplanowaną wizytacją kanoniczną parafii. Dlatego już 11 maja obrzęd pokutny za zniewagę Boga wyrządzoną na tym miejscu odprawił wizytujący parafię bp Kazimierz Romaniuk.

Arcybiskup Henryk Hoser, ordynariusz warszawsko-praski, napisał z kolei list do parafian, w którym zarządził, aby 16 maja, w uroczystość św. Andrzeja Boboli, patrona metropolii warszawskiej, w każdej praskiej parafii podczas głównej Mszy św. odśpiewano

Ordynariusz diecezji przypomniał też, że konsekwencje profanacji Najświętszego Sakramentu należą do kategorii najcięższych: sprawcy zostają wyłączeni ze wspólnoty Kościoła przez sam fakt świętokradztwa, a rozgrzeszenie mogą otrzymać jedynie od Ojca Świętego.

Kościół w Halinowie pw. NMP Matki Łaski Bożej ma ponad 20 lat. Pierwsze prace związane z jego budową rozpoczęto jesienią 1981 r., dwa miesiące przed wprowadzeniem stanu wojennego. Od początku budową kierował ks. Szczepan Stalpiński, który zmarł cztery miesiące temu. **tg**

O rodzinie na Pradze

Od 26 do 29 maja w kościele księży pallotynów pw. Chrystusa Króla Pokoju, przy ul. Skaryszewskiej 12, odbędzie się cykl spotkań poświęconych tematyce rodzinnej pod tytułem Praskie Dni Rodziny. W programie znajdują się m.in. konferencje dotyczące roli ojca, macierzyństwa, miłości do dziecka, kryzysu w rodzinie, nauczania Jana Pawła II, a także Parafialny Festyn Rodzinny, Msza św. z błogosławieństwem rodzin i liczne koncerty.



Jarmark dominikański

Tegoroczny Jarmark Dominikański rozpocznie się **28 maja** o godz. 20.30 spektaklem „Genesis” w wykonaniu gliwickiego Teatru „A”. Jarmark zakończy występ zespołu Elektryczne Gitary w niedzielę o godz. 20.30.



Marsz dla Życia i Rodziny

Polska woła o ludzi sumienia! – pod tym hasłem **29 maja** ulicami Warszawy wyruszy Marsz dla Życia i Rodziny organizowany przez Fundację „Narodowego Dnia Życia”. Uczestnicy spotkają się o godz. 12 na Krakowskim Przedmieściu przy pomniku Kopernika. Przejdą stamtąd do Ogrodu Krasiańskich, gdzie odbędzie się Rodzinny Piknik. ■



Grzech profanacji Najświętszego Sakramentu może odpuścić sprawcom jedynie papież

Wyremontowany za 18 milionów złotych budynek w parku Żeromskiego **ma stać się enklawą kultury.** – By już nikt nie zarzucił dzielnicy, że pod tym względem jest pustynią – mówi Krzysztof Bugła.

Ponad 1700 mkw. plus prawie drugie tyle otoczenia z zadaszonym dziedzińcem o rozmiarze 400 mkw. ma zacząć kipieć kulturą do końca tego roku. Obiekt, który niszczał przez wiele lat pod zarządkiem wojska, zbudowany został w latach 30. XIX wieku jako koszary, zbrojownia i rosyjskie więzienie po upadku powstania listopadowego. Cytadela Aleksandrowska, nazywana również od nazwiska budowniczego jej umocnień Fortem Siergiej, była też miejscem straceń Polaków. Dobrze zachowana, po I wojnie światowej otrzymała imię gen. Michała Sokolnickiego, wybitnego dowódcy i fortyfikatora. W 1932 r. dookoła fortu utworzono park Żeromskiego, do dziś ulubione miejsce spacerów rodzin z dziećmi. Fort służył w latach 90. działalności artystycznej. W 2003 r. został odkupiony od Agencji Mienia Wojskowego, ale dopiero w budżecie



– Chcemy, żeby mieszkańcy nie musieli jeździć do innych dzielnic, by korzystać z kultury. Mam nadzieję, że już wkrótce to inni będą w tym celu przyjeżdżać do nas – mówi burmistrz

z roku 2007 znaleziono środki na jego rewitalizację.

– To dzielnica domów spółdzielczych, w której nie przeznaczano zbyt wiele miejsca na działalność gospodarczą czy kulturalną. Teraz będzie wystarczająco dużo miejsca. Chcemy

z roku 2007 znaleziono środki na jego rewitalizację.

żeby fort Sokolnickiego stał się Centrum Kultury na Żoliborzu – zapowiada Krzysztof Bugła.

Dzielnica ogłosiła konkurs na zagospodarowanie fortu. Chodzi o stworzenie miejsca integracji mieszkańców Żoliborza i ważnego miejsca na kulturalnej mapie miasta. W forcie mogłyby się odbywać koncerty, imprezy plastyczne, fotograficzne, literackie, ale także przedsięwzięcia teatralne i warsztaty muzyczne. Warunki konkursu dopuszczają prowadzenie na części terenu działalności komercyjnej, na przykład klubokawiarni. Oceny ofert dokonają m.in. osoby związane ze środowiskami artystycznymi, ale ostateczną decyzję podejmie zarząd dzielnicy. Przez pierwsze trzy miesiące najemca będzie płacił symboliczny czynsz – 1 zł za metr kwadratowy. Później stawka wzrośnie, ale tylko pięciokrotnie. Obiekt w najbliższym czasie ma otrzymać zgodę na użytkowanie. Więcej na www.zoliborz.org.pl. **Tomasz Gołąb**

zapowiedzi

Przyjdź, Duchu Święty!

Wspólnota Woda Życia zaprasza **21 maja** o godz. 11 do sali św. Faustyny przy kościele św. Jakuba na Ochocie na ostatnie spotkanie „Tańcem chwalmy Go”. Wstęp wolny.

Zagrają Od Czasu Do Czasu

22 maja o godz. 19 w kaplicy domu parafialnego przy katedrze św. Floriana na Pradze odbędzie się koncert zespołu OCDC (czyli Od Czasu Do Czasu). Zespół tworzy kilkanaście osób, w tym czterech księży. Koncerty zespołu mają charakter modlitewny.

Akademicki dzień skupienia

Salezjańska Wspólnota Akademicka „Jeshua” zaprasza **22 maja** w godz. 9.30–15 do Dobrego Miejsca (ul. Dewajtis 3, wejście B, sala widowiskowa) na akademicki dzień skupienia. Poprowadzą go: Wspólnota „Jeshua”, ks. Dominik Chmielewski SDB – duszpasterz akademicki i ks. Maciej Sarbinowski SDB – duszpasterz akademicki UKSW, egzorcysta warszawski. Wstęp wolny.

Spotkania z lectio divina

23 maja po Mszy św. o godz. 19 w kościele św. Kazimierza przy Rynku Nowego Miasta odbędzie się kolejne spotkanie z lectio divina.

O opozycji

Nieznanne działania opozycji demokratycznej w Niemczech i w Polsce będą **24 maja** o godz. 18 tematem spotkania w warszawskim KIK (ul. Freta 20/24a). Spotkanie rozpocznie się od projekcji filmu Tomasza

Kyci i Roberta Żurka „Cicho, pod prąd”. Po seansie rozpocznie się dyskusja z udziałem autorów filmu i przedstawicielami Europejskiego Sekretariatu Pamięć i Solidarność: Rafałem Rogulskim i dr. Burkhardem Olechowskim, którą poprowadzi Zbigniew Nosowski, redaktor naczelny „Więzi”.

Dla Afryki

Z okazji Światowego Dnia Afryki Pallotyńska Fundacja Misyjna Salvatti.pl zaprasza na debatę „Nasze grzechy wobec Afryki”. Spotkanie odbędzie się **24 maja** o godz. 18 w klubokawiarni „Mam ochotę” (Osrodek Kultury Ochoty), ul. Grójecka 75. Wstęp wolny.

Duchowość świeckich

25 maja o godz. 18 w sanktuarium Matki Bożej Łaskawej (ul. Świętojańska 10) rozpocznie się spotkanie Centrum Duchowości Świeckich,

poświęcone posłudze i nauczaniu bł. Jana Pawła II.

Grunt to formacja

Kolejne Warszawskie Spotkania Benedyktyńskie odbędą się **28 maja** o godz. 20 w kościele bł. Edmunda Bojanowskiego (ul. Kokosowa 12) oraz **29 maja** o godz. 9 w kościele siostr benedyktynek sakramentek (Rynek Nowego Miasta 24). Spotkania, zatytułowane: „Liturgia – szczyt i źródło chrześcijańskiego życia”, poprowadzi o. Konrad Małys OSB.

Praga dziękuje za beatyfikację

29 maja o godz. 13 w kościele Świętych Apostołów Jana i Pawła, nad Jeziorem Gocławskim, abp Henryk Hoser SAC przewodniczył będzie Mszy św. dziękczynnej za dar beatyfikacji Jana Pawła II. ■